

Fotografie cieszyńskich studentów w BWA

Każdy swoją drogą

W Klubie Artystycznym BWA można oglądać niewielką wystawę prac studentów z koła Technicolor, działającego przy Instytucie Sztuki w Cieszyźnie. Autorkami są: Joanna Hetman, Justyna Ciba, Angelika Leżańska, Aleksandra Miśkiewicz, Barbara Szram. Wystawa „Swoją drogą” przedstawia prace tych młodych artystek i w ocenie

na świat, nie narzucałam im jednego tematu ani formy czy formatu. Każdy z nich idzie własną drogą, stąd tytuł wystawy - mówi opiekunka koła Technicolor Małgorzata Łuczyna, asystentka w Zakładzie Teorii Sztuki i Fotografii Artystycznej cieszyńskiego Instytutu Sztuki. - Oprócz zrobienia fotografii studenci musieli przygotować zdjęcia do druku czy na przykład opracować informacje o sobie. Znaleźli się w nowych dla nich sytuacjach i myślę, że dużo da im to na przyszłość. Technicolor działa dopiero od roku, a w ciągu tego czasu już trochę się działo, był plener, warsztaty i ta wystawa. Najpiękniejsze w pracy ze studentami z koła jest to, że

nie muszą tu nicalezać, nie są do niczego zobligowani. Przychodzą i coś robią, bo chcą.

Angelika Leżańska z Istebnej prezentuje na wystawie fotografie drzew we mgle. - To była próba złapania chwili - mówi. - Wyszłam z domu rano i na dworze była magiczna mgła, więc chwyciłam za aparat. Na co dzień zajmuję się zupełnie innymi zdjęciami. Eksperymentuję i robię różne rzeczy. Małgorzata Łuczyna, która również jest autorką wystawy, jest autorką fotografii muzyki z podniesioną głową. - To spontaniczny kadr z koncertu, na którym pyłam. Okazało się, że wyszedł bardzo oryginalnie. Od tego momentu zaczęłam się interesować fotografią koncertową, a nie reportażową i chciałabym się w tym kierunku rozwijać w przyszłości.

Z kolei Małgorzata Szram z Niedzicy wystawiła trzy zdjęcia. Jedno przedstawia ciemne postacie nad morzem, drugie - Zakopane z widokiem na Giewont, a trzecie - stację na brzegu Bałtyku. - Można je nazwać cyklem „Podróż”. Zostały zrobione w drodze z Zakopanego nad morze i stanowią zapis chwili - mówi autorka, która była organizatorką studentkiego pleneru w Niedzicy. - Pomysł był, że punktem wyjścia i inspiracją prac artystycznych mogłaby być miejscowa elektrownia wodna i jej naturalne otoczenie. Podczas pleneru poznawaliśmy bardzo ciekawą technikę - cyjanotypię, a powstałe na ogromnych płótnach prace były bliższe elekrowni - dodaje.

Wystawa w BWA czynna jest do 12 kwietnia. Można też zobaczyć prace wykonanych także kolegi Klubu Kłopoty w ramach wystawy w Kłopotach w Aquarium.

Tekst i foto: **MAŁGOLENA NYCZ**



Studentki z koła naukowego Technicolor na tle swoich prac (druga od lewej opiekunka koła Małgorzata Łuczyna).